

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 92.

Z KRAKOWA DNIA 18 LISTOPADA 1818 Roku WE SZRODĘ

Z Warszawy d. 10 Listopada.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.

Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.

Xże NAMIESTNIK Królewski, w
Radzie Stanu.

Zważając, że zgromadzenie Xięży Piarów, tak z własnego powołania, iako też z przeznaczenia Rządu, trudni się wychowaniem i nauczaniem młodzieży; że fundusze jego z natury i przeznaczenia swego, są istotnie funduszami szkolnemi, że od niezawodnego wpływu dochodów w terminach oznaczonych, zależy porządek i sposób utrzymania znaczney liczby przeznaczonych mu szkół publicznych; chcąc zatem do dłużników ociągających się z opłatą procentu od summ Xięzom Piarom należących się, te same środki szybkie i skuteczne zastosować, iakie są przepisane przeciw Dłużnikom summ szkolnych, Polezułkiem zwanych, a przytem uniknąć wszelkiego pokrzywdzenia, iakieby zdarzyć się mogło, przez zastosowanie tych samych środków do przypadków nie zupełnie równych, na przełożenie Komisyyi Rządowej Wyznań Religijnych i O-

świecenia Publicznego, po wysłuchaniu zdań ogólnego zgromadzenia Rady Stanu postanowiliśmy i stanowimy.

Art. 1. Prowizyie od summ na majątku nieruchomym zabezpieczonych, należących się zgromadzeniu Xięży Piarów, płacone będą odtąd za kwitem tegoż zgromadzenia wizowanym przez Kommissarza Obwodu, w którym położony jest majątek długiem obciążony, i ściągane będą w przypadku niezapłacenia, drogą administracyjną.

Art. 2. Exekucyia iedynie za okazaniem kwitu wyżej opisanego, cofniętą być może.

Art. 3. Gdyby miał wyniknąć spór, o należność kapitału, bądź w całości, bądź w części, lub o ilość procentu, rozstrzygnięcie takowego sporu odestanem będzie do drogi sądowej bez wstrzymania exekucyi administracyjney co do procentów, w którym to razie na przypadek wygranej przez dłużnika sprawy, ilość procentu nienależnie ściągniętego, zwroconą będzie dłużnikowi bez zwłoki wraz z kosztami.

Art. 4. Toż samo dzieć się będzie w

przypadku, gdyby wszczęty był spór o pierwszeństwo summy Xięży Piiarów przez wierzyciela lub wierzycieli hipotekowanych, ubiegających się do dóbr wspólnego dłużnika, niewystarczających na ich zaspokojenie.

Art. 5. Co się dotyczy funduszów, których bezpieczeństwo nie jest opartem na majątku nieruchomym, jeżeli zgromadzenie Xięży Piiarów teraz takowe posiada, lub na przyszłość uzyska, te mają być drogą sądową od dłużników ściągnięte, i na dobrach nieruchomych, pod warunkiem egzekucyi administracyney lokowane.

Art. 6. Dzierżawa z dóbr, komorne z domów, należących się Xiężom Piiarom, ściągane będą również drogą administracyną; lecz rozwiązanie sporów należeć będzie do drogi sądowej, skoro te wyptywają z umów i kontraktów przed ogłoszeniem niniejszego postanowienia zawartych. Gdy zaś spór wyniknie z umów i kontraktów, o dzierżawę lub komorne, po ogłoszeniu niniejszego postanowienia zawartych, tedy rozwiązanie takowego sporu należeć będzie do drogi sądownictwa administracynego.

Wykonanie niniejszego postanowienia i umieszczenie w Dzienniku Praw Kommissyiom Rządowym, w czem do której należy, polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney d. 27 Października 1818 roku.

(podp.) *Zajczek*

Minister Wyznań i Oświeceria

(pod.) *S. Potocki.*

Radca Sekr.: Stanu, Jem: Brygady

(podpisano) *Kossecki.*

ROZKAZ DZIENNY

Do wojska Polskiego.

W kwaterze głównej dnia 5 Listopada 1818-
w Warszawie.

Za Najwyższym Rozkazem
Najjaśniejszy Cesarz Jmć i Król naj-
jaśkawiej ozdobić raczył orderami, iak
następuje:

Stey Anny zgicy Klasy z Sztabu gło-
wnego, części Kwatermistrza Jeneralnego,
Podpułkowników: Boianowicza i Hauke.

Sgo Włodzimierza 4tey Klasy, Ka-
pitana Inżynierów Kołaczkowskiego.

Stosownie do decyzyi Najjaśniejszego
Cesarza Jmć i Króla.

Postępuje na wyższy stopień

W sztabie głównym: w części Kwa-
termistrza Jeneralnego, Kapitan Ross, na
Podpułkownika.

Otrzymuje żądany dymissyją

W piechocie: wykreślony z Kontrol
Rozkazem dziennym z dnia 21 Marca 1817
r. z pułku 1go strzelców pieszych, Kapi-
tan Józef Bieńkowski.

Z Rozkazu i w niebytności Naczelnego
Wodza (podp.)

Jenerał piechoty *Zajczek.*

Łgodno z oryginałem:

Jenerał, Szef Sztabu Głównego
Tolinski.

Z Petersburgo d. 15 Października d. k.

Reskrypt Jego Cesarzkiej Mości, do
Hrabiego Rumiancowa, Kanclerza Pań-
stwa, z Akwisgranu, pod dniem 24 Wrze-
śnia:

"Hrabio Mikołaiu Piotrowiczu! Z
wdzięcznością przyjmuję pozdrowienie
wasze. Miło mi było w tymże liście wy-
czytać, iż podróż brygu Ruryka odpowie-
działa gorliwym życzeniom waszym przy-
łożenia się do nauk i oświecenia. Ocze-

księ od ministra morskiego szczegółowe-
go o tem doniesienia i przedstawienia o
Poruczniku Kotzebue i jego spółtowarzy-
szach, na których szczególną Maż zwróć
uwagę. Zostać ku Wam zawsze przy-
chylny.

(podpisano) *Alexander*.

Pan Prosbrowius, redaktor Ruskiego
Inwalida, otrzymał od N. Króla Pruskie-
go pierścien brylantowy z cyfrą N. Mo-
narchy.

Data 18 z. m. przybył do Odessy,
Generał Izady, Hrab a Wittgenstein, na-
czelnie dowodzący drugiem woyskiem.

Zarządzający Ministerstwem policyi
Generał piechoty Hrabia Wiazmitinów,
miał szczęście otrzymać następujący Re-
skrypt J. C. M. z Aawisgranu pod datą
23 Wrzesnia:

"Hrabio Siergiey Koźmicz! Chcąc
się przyczynić do ozdoby stolicy, i dla
pomników wzniesionych na cześć znako-
mitych w narodzie naszym wodzów, wy-
brać dogodne miejsca, aby te oznaki
wdzięczności oczyszczy tem bardziej dzia-
łały na serca współrodaków, rozkażę:
Obelisk wzniesiony dla uwiecznienia pa-
mięci zwycięstw Generał - Feldmarszałka
Hrabiego Rumiancowa Zadunayskiego,
przenieść na plac pierwszego korpusu ka-
detów, aby młodzieńcy ćwiczący się w
tej szkole, w której niegdyś był wycho-
wany i sam Bohater Zadunayski, przypa-
trywali się pomnikowi chwały jego. Po-
monik zaś Feldmarszałka Xiążęcia Italiy-
skiego Hrabiego Suworowa Rymnickiego
umieścić na nowym placu, blisko domu
Xiążęcia Sołtykowa, gdzie ma być most
Troiecki. Odtąd oba te place będą się na-
zywać, pierwszy placem Rumiancowa, a

drugi Suworowa. — Uwielbiając pamięć cza-
sów upłynionych, powinniśmy okazać
także należną wdzięczność i zasługom na-
szych. Sława Feldmarszałków Xiążęcia
Cz. miszczewa Kutuzowa Smoleńskiego i
Barkłaja de Tolli zasługuje także na po-
mniki, któremi mają się ozdobić oba pla-
ce przed katedrą Panny Maryi Kazań-
skiej, w której Rossya widzi mnóstwo
trofeów uwieczniających iey zwycięstwa,
których nam Opatrzność pozwoliła, a
ludzkość obsypała błogosławieństwem. Do-
konanie tego przedsięwzięcia, poruczyłem
kommissyi szczególnie dla tego ustanowio-
ney. Zostać Wam przychylny."

Z obozu przy twierdzy Grozney na
leśni Kaukaskiej obchodzone dzień imie-
nin N. Cesarza JMości w oddziale woysk
na rzece Sundzy przy nowo zbudowanej
twierdzy Grozny następującym sposobem.
Zrana o godzinie 7mej woyska stanęły
w szeregi iak do bitwy przed obozem, a
część ich wewnątrz twierdzy. Na wszy-
stkich załamaniach porozstawiane były
działa. Po liturgii, na iednym z bastio-
nów poświęcono wodę, śpiewano himny
za zdrowie N. Pana; i kiedy zawołano
za zdrowie J. C. M. i całej N. Rodziay,
twierdza zupełnie prawie niknęła w ogień
i dymie od wystrzałów działowych i rę-
czney broni. Głośnie Ura! rozchodziło się
na szeregach licznych zastępów, a echo
roznosiło ie po rozległych górach Kauka-
zu. Wszystko się zbiegało do nadania tej
uroczystości nayokazalszego i naypiękniej-
szego widoku. Zachwycające położenie
nowey twierdzy, widok szeregów przepę-
szonego żołnierza, grzbiet niebotyczny Kau-
kazu wiecznym bielejący się śniegiem, i tłum
ludu mieszkającego w kryjówkach i

go zgromadzone teraz do obozu, wszystko to mówię przyczyniało się do uświetnienia tego dnia tak drogiego dla Rossyi. Po parady wojska rozlokowały się do obiadu, każda kompania osobno przed obozem; w środku zaś jego w wielu namiotach obszerniejszych byli przyjmowani i częstowani Jenerałowie, Sztab i ober-officerowie, których wszystkich dowódca korpusu Jenerał piechoty Jermotów zaprosił na obiad. W czasie spełniania toastów za zdrowie Jego Cesarskiej Mci, tak officerowie jak żołnierze połączeni głosami zawołali Ura! — Po obiedzie byli zaproszeni do dowódcy korpusu właściciele i mieszkańcy wyższej klasy Kummyscy, Xżęta Andrzejewscy, Oksajewscy i Kościukowscy, równie też inni mieszkańcy gór podlegli berłu Rossyjs. Wieczorem spalono przed obozem wielki fajerwerk. Brzeg przeciwny Sundzy okryty był Czystościami. — Tak przepędzili dzień ten żołnierze. Uroczystość ich nie miała przepychu, bo ten nie ma miejsca w obozie; lecz natomiast prawdziwe ukontentowanie okazywało aż nadto przywiązanie ich do Najjaśniejszego Monarchy.

Z Akwisgranu d. 3 Listopada

N. Cesarz Alexander powrócił tu d. 30 Października z swej podróży do Francyi przez Leodylum, a N. Król Pruski oczekiwany jest d. 6 b. m. — D. 30 Paźd. o godzinie 12 w wieczór przybyli tu królewicowie Pruscy Następca tronu i Wilhelm i wysiedli do domu P. Fisenne.

N. Cesarzową Rosyjską wdowa przybyła wczoraj do leżącego zład o ćwierć mili zamku Rohe. Cesarz Alexander wyjechał przeciw Wysokicy swej Matce do Aldenhoven, a Cesarz Franciszek

odwiedził tę Monarchinią w zamku Rohe. Wysoka Podróżna udała się tego samego dnia przez Mastrycht w dalszą do Bruxelli drogę.

Cesarz Franciszek posłał już dwa razy swojego Szambelana Hr. Wrba. własnoręcznym listem do Paryża do Króla Francuzkiego. Monarcha ten siedział już czwarty raz Malarzowi Lawrence; ostatni raz odmalowany jest w mundurze Marszałkowskim z wszystkimi orderami i bar. dzo dobrze jest trafiony. Rzeźbiony Artysta zaczął wiele innych wizerunków malować, i gdy drugich dwóch Monarchów odmaluje, uda się do Wiednia, dla odmalowania Xcia Schwarzenberga. Ma on z sobą wizerunki Xcia Rejenta Angielskiego, Xcia Blücher, Hetmana Platów, &c. i pokazuje one miłośnikom malarstwa.

Cesarz Franciszek oglądał d. 30 Paz. resztę osobliwości w ratuszu tutejszym, i z widocznym ukontentowaniem czytał dawne papiery, pomiędzy którymi znajdują się Dyplomaty Rudolfa I. Alberta I i II. Fryderyka II. Maxymiliana I. Karola V. it. d.

Około 19 b. m. znajdować się tu będą wszyscy Xiążęta Niemiec, i lubo orszak Cesarza Franciszka odebrał rozkaz bycia na 16 b. m. w gotowości do odjazdu, przecież sam Monarcha pozostanie tu dłużej, wszelako na kilka dni przed innemi Monarchami odjedzie. Za przyczynę dla której ten Mnarcha nie polechał z dwiema innemi Monarchami do Francyi, podają, iż niechciał przez swoją obecność przypominać Niderlandom dawnych ich z Monarchią Austriacką stusunków.

Gdy Cesarz Alexander słyszał na-

pierwszym koncercie w Akwisgranie śpiewająca Panią Catalani, nazwała nieporównaną. Pochlebny ten przydomek jest unieważniony w większym szacunku, niżeli podarunek, który imy posłał. Zamiast dania w d. i b. m. drugiego koncertu w Leodyum, powróciła na wezwanie do Akwisgranu, ja P. Lafont zostawiła koncert w Leodyum. W krotce będzie tu potrzeba raz śpiewać, i wniść kosztować będzie i czer. Zi.

Jedno z pism publicznych przynosi do Akwisgranu kosztowny zabytek starożytności, to jest srebrną tarczę, którą popolicie mieniają być tarczą Scipiona, ale według mniemania uczonych jest tarczą Anibala lub Asdrubala. Zabytek ten nie opuścił jednak nigdy jeszcze od swojego wynalezienia gabinetu medalów przy bibliotece w Paryżu.

Prorokujący Adam Müller w powrocie przez Kolonię, zapytany był, czyli nie przewidział, iż będzie z Akwisgranu wyprowadzony. „Właściwie nieprzewidziałem, odpowiedział, ale miałem jakieś o tem przeczucie, i widziałem we śnie asnodycznego Ducha, który jest jedyną przyczyną mojego wyprowadzenia. Co ja wiem, rzekł dalej, nie jest mi wolno powiedzieć, i wielu wiedzą to, chociaż ja nie powiem. To tylko pewna, iż dzień 13 Stycznia będzie dniem w dziejach pamiętnym (lecz nie powiedział w którym roku.) Pani Krüdener, która tylko marzenia swoje opowiada, nie pomyliła się względem dnia tego. — Proszono go o wyjaśnienie, gdyż to co powiedział jest ciemne i nic nieznaczące. — „Dajcie mi pokój, rzekł zgrzytając zębami, wszakże niewolno mi mówić, i zaczął żądać ziemiaki.)

Względem spraw Hiszpańsko-Amerykańskich miał Kongress, podług pism publicznych, postanowić zachowanie najsłabszej neutralności.

Mówią, iż Sprzymierzeni Monarchowie ułożyli pomiędzy sobą, ce trzy lata przynajmniej Kongress Ministrów naznaczać, dla załatwienia zachodzących między krajami sprzeczek.

Z Paryża d. 30 Października.

Generalowie porucznicy Dessolles i d'Autichamp, parowie Francuzcy, którzy mieli od Króla zlecenie powitać w imieniu jego na granicy Sprzymierzonych Monarchów, powrócili onegdaj do Paryża i udali się o godzinie 11 przed południem do Tuilleries, dla zdania Królowi sprawy o chwalebem swoim poselstwie, i doniesienia mu o przybyciu tu Cesarza Rossyjskiego i Króla Pruskiego. O godzinie 1 z południa przybył tu N. Król Pruski, w towarzystwie swojego syna, Królowicę Karola, i Xcia Karola Meklenburko-Strelieckiego, i wysiadł do gościny Villeroy. Po godzinie 2 przybył N. Cesarz Rossyjski, w towarzystwie W. Xcia Konstantego i wysiadł do gościny Thelusion. Przed każdym z tych domów postawiona została straż honorowa z oddziałów gwardyi Królewskiej złożona. Monsieur, brat Królewski, Xiążęta Angouleme, Berry, Orleanu i Burbon udawali się jeden po drugim do NN. Monarchów dla złożenia im swojego uszanowania. O godzinie 5 przyjechali oba Monarchowie do zamku Tuilleries. Gdy Wielki Podkomorzy, Xcie Duras, dał znać Królowi o przybyciu Monarchów, wyszedł J. K. Mość przeciw nim, uściskał nayserdeczniej, zaprosił do swojego gabinetu i rozmawiał z nimi kwa-

krasa. W krotce potem w prowadzeni zostali Królewic Karol i Xże Meklenbursko-Strelicki. Król przyjął ich najuprzejmiej. Potem udano się do sali iadalczey. U stole siedział Cesarz Rossyyski po prawey, a Król Pruski po lewey stronie Króla. Xiężna Angouleme siedziała przy Cesarzu Rossyyskim, a Xiężna Berry przy Królu Pruskim, daley siedzieli W. Xże Konstanty, Królewic Karól, Xże Meklenbursko-Strelicki, Monsieur, Xiężta Angouleme i Berry. Król miał na sobie mundur swey gwardyi, ordery S. Jędrzeia i orła czarnego. Po obiedzie udali się Wysocy Goście do wielkich pokojow; Cesarz Rossyyski podał rękę Xiężnie Angouleme, a Król Pruski Xiężnie Berry. Król rozmawiał sam nasam przez trzy kwadranse w swoim gabinecie z Cesarzem Alexandrem, i pożegnał go z zalem, iż tak prędko odieje goza. Król Pruski kilka dni, a W. Xże Konstanty 8 dni zabawią w Paryżu. — Cesarz Rossyyski odiechał dziś o godzinie 8 w wieczór przez Senlis napowrót do Akwisgranu.

Z powodu obecności wysokich Cudzoziemców danych tu będzie wiele uroczystości. Jutro jest widowisko teatralne w Tuilleries, dziś fajerwerk i koncert w Tivoli. Panna Blanchard odprawi podróż powietrzną.

Wczoray odwiedził Król Pruski Xiężną Angouleme i Xiężta nasze.

Za przybyciem tu obcych Monarchów dodano im do służby po jednym officerze z gwardyi; Cesarzowi Rossyyskiemu Barona de la Motte, a Królowi Pruskiemu Hr. Bruact. Pierwszy z tych officerów otrzymał przy wyjeździe od Cesarza Rossyyskiego tabakier; z cyfrą wysadzającą dy-

amentami. — Gay rzezcioni Monarchowie do Tuilleries iechali, ulice zapelnione ludem były. Po obiedzie udał się Król Pruski z swoim synem na operę. — Dziś Król Pruski, W. Xże Konstanty, &c. są znowu u Króla na obiedzie. — Wczoray oglądał W. Xże Konstanty tuteyszją szkołę woyskową.

Po śmierci Kardynała Cambaceres, Arcybiskupa w Rouen, niemamy już we Francyi tylko jednego Arcybiskupa w Bordeaux, reszta arcybiskupstw nie jest osadzona.

Sławny Angielski Chemik Humphrey Davy udał się z Rzymu do Neapolu, gdzie zamysła wynalezionym przez siebie chemicznym sposobem rozwiać Herkulanjskie zwalkowania.

Lavalette i Jenerał Drouet, zaocnie na śmierć tu skazani i żyjący teraz w zamku w Bawaryi, niegdy nie mieli się lepiej, wyraża jedno z pism tuteyszych, tak po zaoczney tej śmierci.

Szewcy tuteysi kazali d. 26 b. m. w Kościele Panny Maryi na cześć swiego Patrona spiewaną Mszą odprawić, i wedle dawnego zwyczaju złożyli Xiężnie Angouleme placek maślany.

Biedny wierszopis wydał tu 3 strofy wierszów na świat; chciał je mieć w Dzienniku Paryzkim umieszczone. Żądano od umieszczenia każdej strofy po 40 Su, a on niemiał całego małątku tylko 4 fr. Chciał się potargować; lecz daremnie. Nakoniec doradzono mu, aby jedną strofę wymazał; z boleścią zezwolił na tę ofiarę i odszedł. Lecz wrocil się zaraz i dopłacił 2 fr. Jest 10. moy obiad, rzekł, wołę głód cierpieć, a niech będą wszystkie 3 strofy umieszczone.

Lięzbe woyska Angielskiego, które ma z Kales do Anglii odpłynąć, podają w piechocie, jeździe i artyleryi do 37,000 ludzi.

Jenerał Clarke umarł w swej wiosce.

Z Londynu d. 30 Października.

Choroba Królowey jest taka sama, na którą jej matka umarła.

Mowią, iż Xże Gloucestru nie przyjedzie prosto z Włoch do Anglii, ale przez zimę bawić będzie w Paryżu.

Xże Rejent rozkazał w Parku wystawić szpital dla żołnierzy, którzy warok utracą.

Gazeta Morning-Chronicle umieszcza ciągle korespondencyą z wyspy S. Heleny. Gubernator Lowe dał teraz krótki tytuł Bonapartemu: P. Napoleon Bonaparte.

Jenerał Gourgaud, adjutant Bonapartego, który popłynął z nim na wyspę S. Heleny, a za powrotem do Anglii, pisał wiadomy list do Maryi Ludwiki, wydał teraz w Londynie wiążętku Francuzkim opis wojny roku 1815, który wielkie czyni tu wrażenie.

Pod tytułem: "Konstytucyiny Hiszpanii", wydać tu teraz skazany w Hiszpanii na śmierć Don Alvaro peryodyczne pismo.

Nie jest więcej tajemnicą, że Lord Cochrane poptynał do Valparaiso, dla postawienia się na czele tamtejszych Powstańców, którym, jak mówią, Vicekról Peru proponował na rok zawieszenie oręza.

Od brzegów niższej Elby d. 6 Listopada.

Następca Xięstwa Sasko-Hildburghausen mianowany jest przez Króla

Saskiego pułkownikiem jazdy.

Uchwalony przez Sejm Norwęski i przez Króla Szwedzkiego zatwierdzony budżet dla Norwegii zawiera 1,495,800 species talarów, wraz z nadzwyczajnym podatkiem 540.000 tal. dochodu. Aże liczba mieszkańców wynosi około 900,000, przypada zatem na każdego rocznie 1 $\frac{2}{3}$ spec. tal. podatku. Wydatki wyrachowane są 1,471,714 spe. tal.

W. Xże Meklenbursko-Szweryński zwołał na d. 1 Grudnia Sejm do Malchii.

Z Bruxelli d. 1 Listopada.

Woyska Pruskie po odbyciu w d. 26 z. m. pod Sedan popisie, który był także bardzo świetny, zaczęły nazajutrz w kierunku ku Luxemburgowi i Trewirowi ustępować z Francyi.

Syn Xcia Aremberga pojechał d. 30 z. m. z własnoręcznym listem naszego Króla do Cesarza Austriackiego do Akwizgranu zapraszającym go do naszej stolicy.

Zdaje się, iż wkrótce część dobr narodowych w Belgii sprzedana zostanie.

Między Valte i Exleo w powiecie Drenty odkryto na 4 stopy pod ziemią most, który odkopano już przeszło na pół mili w długości, a jeszcze nie pokazuje się jego koniec. Spodziewają się w tej okolicy i inne ważne starożytności odkryć.

Jzba druga Stanów jeneralnych trudni się od kilku dni roztrząsaniem ustawy o milicyi.

Gazeta Antwerpska zawiera następujący wyciąg z listu z Kuracao pod d. 23 Sierpnia:—Fregata Hollenderska krążąca pod tamtejszemi brzegami, obroniła niedługo wielki bryg Hiszpański, który korsarze Wenezueli ścigali i wprowadziła go

dla naprawy do naszego portu. W kilka dni potem pokazała się przed naszym portem cała flotyla korsarzy Wenezueli, do 20 statków zbroynych różney wielkości licząca, dając naszemu Admirałowi Kikkert poznać, aby na przyszłość nie zastał i nie bronił Hiszpańskich okrętów, ale zachował neutralność, inaczej uważaliby nas jako nieprzyjaciół.

Z Madrytu d. 15 Października.

Wczoraj obchodzone tu były imieniny Króla naszego uroczystością u Dworu ucałowania ręki Królewskiej, powinnowaniami ciała dyplomatycznego i władz krajowych, wystrzałami z dział i w wieczor oświecceniem miasta.

Tymczasowy Ministerspraw zagranicznych, Caza Jurio, zawsze jest sam w sobie zamknięty, i jeśli się narazi, to pewnie nie przez wymowienie się z czem. Rozchodzi się pogłoska, iż zdrowie nowego Ministra skarbowego Jmaz, nie jest dosyć mocne do wydotania trudom tego wydziału. P. Garay był także chorowity. Jakoż nie jest to łatwą rzeczą zarządzać skarbem, zwłaszcza w naszym kraju, w którym przeszłość zabiera przyszłość i kredyt nie dowala się podnieść.

Obrachunkowy nasz Kommissarz w Paryżu, Kawaler Fargo jest odwołany.

Na zażalenie Ministra sprawiedliwości Lozano de la Torre, iż mnostwo sekularyzowanych pod czas ostatniej wojny Mnichów znajdujących się w stolicy wielkich dopuszczają się zdrożności, nakazano, aby sekularyzowani przez Biskupów wrócili do klasztorów, a przez Papieża oddalili się z stolicy. Mówią, iż wielu oświadczyło, iż wolą wyjść z kraju, niżeli do klasztorów wrócić.

Niedawno wyszedł rozkaz Krolewski do Alkadów, aby pod naysurow szemi karami zabronili mówić przeciw Krolowi i przeciw rządowi. Od tey chwili ustanowione jest tajne szpiegowstwo, do którego użyto nawet officerów.

Z Włoch d. 30 Października.

N. Król obu Sycylii wyjechał a 27. b. m. z Neapolu, a d. 23 przybył do Albano. Brat iego Król Karol VI. Hiszpański i będący w Rzymie Hiszpański Posel Kawaler Vargas de Laguna, wyjechali o godzinę drógi przeciw niemu. W Albano powitany był ten Monarcha w imieniu Ojca S. przez Wielkiego Podkomorzego Kardynał Riario, a d. 24 z Bratem swoim przybył przy wystrzałach z dział do Rzymu, i wysiadł do Farnesjyskiego pałacu, gdzie między innymi przyjął go Sekretarz stanu Kardynał Consalvi. D. 25 odwiedził Ojca S. w Kwirynałnym pałacu; wzajemne się przyjęcie i rozmowa były nader czule. Następane dni zeszły na odwiedzinach i przyjmowaniu odwiedzin, i na uroczystościach, pomiędzy któremi celowało oświeccenie wielkiej kopuły Watykańskiej. J. K. Męść oglądał oraz osobliwości tego miasta, i odwiedził warsztaty Margrabi Canowa i Kawalera Torwaldsena. Ciągłe piękna iesień przyłożyła się wiele do uprzyjemnienia wyprawionych dla Wysokiego Gościa uroczystości.

W Calym Piemencie był tego roku nader obfity zbiór wina, któremu piękna sprzyjała pogoda. Cena wina musi się zatem znacznie zniżyć. Podobnie doniesienia nadechodzą z innych okolic Włoch i Francyi, gdzie w wielu miejscach wzięcy nawet zebrano wina, niżeli się spodziewano.

DODATEK
DO N^{ro} 92.
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 18 LISTOPADA 1818 Roku WE SZRODĘ.

Od brzegów niższego Renu d. 1 Listopada.

Pani Catalani ma także czarującą swój głos w kraju Bergskim dać słyszeć; w przejeździe z Braxelli do Berlina i Petersburg, chce obecnością swoją zaszczyścić Düsseldorf.

Niedzleko Neuss ubito w tych dniach wilczycę, której pokazanie się w okolicach Nadreńskich do rzadkości należy.

Z Sztokholmu d. 27 Października.

Amerykański Posel, P. Russel, wyjechał stąd napowrót do swej ojczyzny. P. Hughes pozostał tu jako sprawujący Amerykańskie interesa.

Rząd tutejszy ponowił rozkaz Gubernatorowi wyspy S. Bartłomieja, ażeby żadnemu korsarzowi nieuznanego Rządu nie dozwalał na tej wyspie sprzedawać swej zdobyczy.

Uniwersytet Norwęski podał także przed wyjazdem byłemu Wielkorządcy, Hr. Mörner, adres podziękowania. Hr. Sandels obiał d. 21 b. m. wielkorządztwo Norwegii.

Od brzegów Menu d. 3 Listopada.

N. Cesarzowa Austriacka znajdowa-

ła się z NN. Królestwem i Siostrami swemi d. 31 z. m. w Minchen na teatrze. — Tegoż dnia zjechała tam z Wirzburga Królewicowa Następczyną tronu.

Mianowany przy Dworze Bawarskim Nuacyusz Papieżki, Kardynał Serra Cassano, przybył d. 31 z. m. z Raymu do Minchen.

Podług doniesień z Freyburga Korpus wojska Austriackiego, który od r. 1815 stał w Alzacyi, wyruszył d. 1 b. m. z swoich stanowisk, i w dziesięciu oddziałach w liczbie 21,677 ludzi i 7660 koni, powraca przez mosty pod Sponeke i Endingen, i przez Freyberg do swoich krajów. D. 1 przybył tam pierwszy oddział, a d. 14 Listopada ukończy się cały przechód.

Margrabowie Badensey Leopold, Wilhelm i Maxymilian, skoro najmłodszy z nich doszedł lat, znieśli w państwie swoim Zwingenberg nad Nekarą wszelkie pochodzące jeszcze z poddaństwapowinności i opłaty na wieczne czasy bez żadnego wynagrodzenia.

Pogłoska, jakoby wyspy Jonskie dostać się miały Rossyi, a Anglii za swoją

nad niemi opiekę, gdzie indziej wynagrodzenie otrzymać miała, nie sprawdza się.

W Królestwie Wirtemberskim pracują nad nowym projektem konstytucyi.

Gdy zmarły niedawno Xże Hohenzollern-Hechingen pewnego razu obiedzał z jednym z Francuzkich Jeneratów okolice małej, ale powabnie położoney swey stolicy, spytał go się ostatni, wskazując na rozwaliny początkowego zamku Hohenzolleroów, cóż tam za gniazdo na górze? — Jest to gniazdo czarnego orła, odpowiedział Xże Niemiecki.

Arcy Xże Palatyn odiechał z Sztuttgardu do Wiednia.

Podług ostatnich doniesień z wyspy S. Heleny zhyppokądraczał zupełnie Bonaparte, i większą część przedpołudnia w ciepłej kąpieli przepędza; obok niego stoi stolik na którym zwykł pisywać.

Do Instyrburga przyprowadzono niedawno znalezionego w pobliskim tam lesie chłopca, który różni się tylko postawą człowieczą od zwierzęcia. Może mieć lat 15. Skóra jego ciała nadwierzoną cokolwiek jest od powietrza i słońca. Twarz i całą postawę ciała ma regularną; jego blond włosy zdają się być obcinane; pazury u rąk i nóg są długie, ale nie bardzo ostre. Jest niemy i podług lekarskiego egzaminu także głuchy. Znaków żadnych nie rozumie. Okazuje tylko potrzebę jedzenia, a to przy znalezieniu go składało się z korzonków i trawy. Niecierpi żadney odzieży; przy znalezieniu go znajdowały się jednak na nim kawałki grubych łachmanów. Niebieskie jego oczy nie okazują żadnego wyrazu radości lub boleści. Na podających mu żywność bystro spogląda. Zdaje się, iż niemoże prosto chodzić,

siedzi i leży słońcu. Niewiele uszkodzona jego skóra i obcięte włosy, okazują, iż niedawno musiał do lasu uciec lub porzucony został.

Z Szwajcaryi wyprowadzono tej jesieni bardzo wiele bydła do Włoch. Z jednego kantonu Szwytz wyprowadzono od 27 Września do 15 Października 1858 krów, a z kantonów Zurich i Zug 371 i po wysokiej cenie je tam sprzedano.

W. Xże Badeński miał znowu okropne boleści w pierściach. Minister jego spraw zagranicznych Berstett poleciał do Akwisgranu.

P. Kotzebue powtarza swoje oświadczenie: "że Cesarz Karol, nazwany wielkim, był obrzydłym tyranem, ponieważ postępował podług maxym Bonapartego. Kto Karola Wielkiego chwali, ten chwali razem Bonapartego, i jest z gruntu serca stronnikiem Bonapartego.,"

Z Walencienny d. 26 Października.

Gdy Cesarz Rossyyski tu przybył, wysiadł przed bramą z powozu i siedł pięchotą do zamówionego oddawna mieszkania. Właściciel domu tego, ciekawy poznać tego Monarchę, czekał oddawna na niego na ulicy. Postrzegłszy idącego cudzoziemca, którego z pomiędzy wszystkich razem idących wziął za Adjutanta Cesarza, rzekł doniego: "Moi Panie! nie mogłżebyś mi powiedzieć czyli Cesarz Rossyyski już przybył?," "Mogę w Panu powiedzieć, że już od 2 g dnia przybył.,," "Ach! to być nie może. "A to dla czego?," "Ponieważ do mojego domu zajdzie.,," "Kiedy tak, rozumiem, iż w krotce stanie u W Pana.,," "Dziękuję W Panu za to doniesienie, bo bardzo pragnę widzieć tego Monarchę.,," "Doprawdy? Otóż żeby

WPana niecierpliwość nie była długa, masz WPan Cesarza przed sobą. „Przyjemnie przestraszony i zadziwiony, zaprowadził Cesarza do przeznaczonego mieszkania, nie mogąc zawsze pojąć, iak taka wielkość mogła się pogodzić z tak wielką prostotą.

wystawiające Wiarę i Nadzieję, które podług wzoru i pod kierunkiem Canova przez dwóch iego uczaiów Piotra Kaufmanna i Leandra Viglioschi dla Kościoła S. Jędrzeia w Mantui zrobione zostały i tam będą postawione.

ROZMAITOŚCI.

Co jest Konstytucya i co jest Król?

(Z gazety Weimarskiej.) — Co jest Konstytucya? — Parapluj. — Co mówisz Pa' rapluj? — Bezwątpienia! Kiedy pogoda, ministerium trzyma to nieużytecznie narzędzie niedbale pod pachą. Skoro wznosi się burza, natychmiast go rozwija, i zasłania się tak przeciw śniegowi, iako i gradowi i deszczowi. Uspokasz się burza, spuszcza go zaraz, bierze zaowu pod pachę, i chodzi tak spokojnie, iak gdyby go nigdy nie było. — Coż jest Król! — Naywspanialszy z wszystkich brylantów! Sakuda tylko, iż w oprawie obok niego znajdują się często fałszywe kamienie i złoto!

Historyczne i uczone Drobnostki. — 1) Filipowi Królowi Macedonii, Posel Ateński Demochares na zapytanie, -w czemuby grzeczność swoją mógł Atencykom okazać? odpowiedział, przez kazanie siebie obwiesić? — 2) Deputacyia Kalendarzowa w Berlinie umieściła w Kalendarzyku pocztowym na rok 1818 Papieża pomiędzy Europejskimi Monarchami z dodatkiem: Religii Katolickiej! — 3) Gelo, Hiero i Dionisy zabronili Syrakuzanom mówić i dozwolili im tylko używać znaków. Ztąd też pochodzi biegłość Syrakuzanów w znakowey mowie.

Dziewa kunsztu. — Do Mantui przywieziono dwa piękne marmurowe posągi,

Dnia 16 i 17 Listopada 1818.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

| | 1. | 2. | 3. | 4. |
|--------------|---------|---------|---------|---------|
| Korzec | Zł. gr. | Zł. gr. | Zł. gr. | Zł. gr. |
| Pszonicy | 25 — 23 | — | 21 — 19 | — |
| — Zyto | 14 — 13 | 15 | 13 — 12 | 15 |
| — Jęczmienia | 11 — 10 | — | 9 15 | 9 — |
| — Owsa | 6 15 | 6 10 | 6 — 5 | 15 |
| — Jagły | 33 — 30 | — | 27 — 25 | — |
| — Grochu | 14 — 13 | — | 12 — 11 | — |
| — Rzepaku | 24 — 22 | — | 21 — 20 | — |

Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 11 Listopada.

Czer. Zł. Hollenderski Szeinami Złr.

Czer. Zł. Cesarski.

Moneta konwencyyna za 100, Złr. 247

W Krakowie d. 16 Listopada.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp. 19 gr. 6.

— detto Cesarski . . . — 18 — 27

Fryd. Pruskie 33 — 19

Luidor 36 —

20to frankowy 32 —

Szeiny Wiedeńskie za 100 — 232 —

Złoty ryński Szeinami 1. — 20

Ofiara dla Towarzystwa Dobroczynności w Krakowie.

Podpisany będąc uczestnikiem zrobioney dla tuteyszego Towarzystwa ubogich ofiary z przedarzy odlanych z żelaza Medalów, iakie były na złocie wybite Kommissarzom trzech Nayjaśniejszych Monarchów, protegujących Rzeczpospolitą Krakowską, w dniu oddania rozwinięcia tej Konstytucyi, 6 Wześnia 1818 przez Rządzący Senat w imieniu Wolnego tego Kraiu oddane, oznajmuie Szanowney Publiczności, iż w Urzędzie Poczty J. K. Maj Pruskiej w Krakowie, tudzież w Redakcyi

Gazety Krakowskiej, u J. Gropplera Zegarmistrza w Grodzkiej ulicy i u J. Mączęńskiego na Kaźmierzu znajdują się po Złp. 3, a z futralem po Złp. 4 gr. 15 do sprzedania. Podpisany uwiadomiac o tem Szanowną Publiczność, pragnie aby jak największy znalazł się pokup na poświęcone na cel dobroczynny Medale. —
W Krakowie d. 9 Listopada 1818.

Dollega,

Kommissarz Poczty J. K. Mci Pruskiej w Krakowie.

Towarzystwo Przyjaciół Muzyki w Krakowie.

W skutek uchwały Komitetu Towarzystwa z dnia 5 Kwietnia r. b. aby dzień 22 Listopada poświęcony pamiętce S. Cecylii, Patronki Muzyki, uroczystie był obchodzony, grana będzie w tym dniu Wielka Msza w Kościele Archipresbiteralnym Panny Maryi o godzinie 11½, na którą Komitet Szanownych członków Towarzystwa ninieyszem zaprasza.

D O N I E S I E N I A

Z mocy polecenia Tryb. I. Instancyi z dnia 10 Listopada r. b. do L. 2930 zapadłego, odbędzie się w dniu 19 Listopada r. b. w Sukiennicach w Rynku Miasta Krakowa sytuowanych, począwszy od godziny 9tej ranej sprzedarz przez publiczną licytacją ruchomości do massy Jasia Gustawa de Kirchoach, Majora Krakowsko - Pruskiego należących, iako to: sukni i bielizny, tudzież bryczki, również przy tej okazji przedane będą różne meble, stołki, i kanapy, szafy, łóżka, komody, fortepiano orzechowe Wiedeńskie. W Krakowie d. 14 Listopada 1818.

Matkiewicz, P. A. W. M.

W dniu 18 Listopada r. b. o godzinie 9 przed południem w Krakowie przy Ulicy Grodzkiej w kamienicy pod L. 121 sytuowanej, Mieszkanie składające się z trzech pokoiów na pierwszym piętrze na ulicę nasowną okna, zstajnią na konie Piwnica i Kuchnią od d. 18 Listopada b. r. tudzież wteyże Kamienicy trzy pokoie na pierwszym piętrze na ulicę Grodzką okna, zstajnią i kuchnią od d. 1 Stycznia 1819 na ostatek izba na dole z komorką od d. 18 b. m. i r. wdrodze Eksekucyi przez Publiczną Licytacją naywięcey dającemu za gotową zapłatę podług warunków przed licytacją ogłosić się mianych, na rok jeden wydzierżawione zostaną. — W Krakowie d. 11 Listopada 1818.

Jacek Kawecki Kom. Sąd.

Prezez Sądu Appellacyjnego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, Stosownie do art. 118 Kod. Cyw. podaie do publiczney wiadomości, iż Trybunał Iwszey Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu na przedstawienie Urzędowe Woyta Gminy Poręba Okręgu Wolnego Miasta Krakowa o wyznaczenie nieprzytomności Wawrzyńca Kopcia męża Anny Kopciowej włościanki z Wsi Regulice nieprzytomnego, wydał w dniu 10 Października r. b. Wyrok polecający dalsze dochodzenie nieprzytomności wspomnianego Wawrzyńca Kopcia Sędziemu pokoju Okręgu Krzeszowskiego. — W Krakowie d. 2 Listopada 1818 r.

(podpisano) *Niktorowicz, Prezes
auba ch, Sek. Sądu Appel.*